

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 30 maja 2017 roku Sąd Rejonowy dla Łodzi- Widzewa w Łodzi oddalił powództwo A. N. o zwolnienie spod egzekucji ruchomości w postaci kompletu sztućców H., i zasądził od niej na rzecz W. W. koszty procesu.

Sąd Rejonowy oparł swe rozstrzygnięcie na następujących ustaleniach faktycznych:

W dniu 4 lipca 2014 roku wierzyciel W. W. złożył Komornikowi Sądowemu przy Sądzie Rejonowym dla Łodzi - Widzewa w Łodzi B. G. (1) wniosek egzekucyjny na podstawie tytułu wykonawczego w postaci wyroku II C 711/13 Sądu Okręgowego w Łodzi, opatrzonego klauzulą wykonalności. Przedmiotem egzekucji była kwota 436.474,84 złotych, według stanu w dniu wszczynania egzekucji. Jako dłużnik został wskazany Z. Ł..

W toku egzekucji, w dniu 21 listopada 2014 roku, Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym dla Łodzi - Widzewa w Łodzi B. G. (2) dokonał zajęcia ruchomości znajdujących się w domu dłużnika, pod adresem K., B. 39A. Komornik dokonał między innymi zajęcia kompletu sztućców H..

Powódka, która jest teściową dłużnika, dowiedziała się o zajęciu ruchomości na drugi dzień po dokonaniu zajęcia, od swojej córki - żony dłużnika.

W konsekwencji dokonanych ustaleń Sąd Rejonowy uznał, iż powództwo podlegało oddaleniu jako spóźnione. Przywołał art. 841 § 3 K.p.c. w myśl którego powództwo o zwolnienie rzeczy od egzekucji można wnieść w ciągu miesiąca od dowiedzenia się o naruszeniu prawa. Podniósł, iż termin wskazany w tym przepisie jest prekluzyjny; nie podlega przywróceniu, a jego uchybienie skutkuje oddaleniem powództwa.

Podniósł, iż powódka o naruszeniu swojego prawa dowiedziała się od swojej córki następnego dnia po zajęciu (to jest w dniu 22 listopada 2015). Dniem, w którym strona dowiedziała się o naruszeniu prawa, jest - według art. 841 § 3 KPC - dzień, w którym strona faktycznie dowiedziała się o zajęciu przedmiotu, a nie dzień, w którym mogła się o nim dowiedzieć przy dołożeniu należytej staranności (tak też Sąd Apelacyjny w Łodzi w orzeczeniu z dnia 12 sierpnia 2016 r. I ACa 175/16 - dostępne w programie komputerowym L.)

Zauważył, iż pozew został wniesiony 25 lutego 2016 roku, a zatem po upływie miesięcznego terminu, biegnącego do 22 grudnia 2015 roku. Z tego powodu powództwo podlegało oddaleniu, bez badania przez sąd stosunków własnościowych dotyczących rzeczy wymienionych w pozwie.

O kosztach procesu sąd orzekł na podstawie art. 98 § 1 k.p.c., Na koszty sprawy złożyły się następujące kwoty: 17 złotych opłaty skarbowej od pełnomocnictwa, 600 zł wynagrodzenia fachowego pełnomocnika pozwanej - ustalone na zgodzie z § 6 punkt 4 Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu z dnia 28 września 2002 r. (Dz. U. poz. 1349) a także 60 zł tytułem opłaty od dwóch zażaleń wniesionych w toku postępowania przez stronę pozwaną.

Apelację od powyższego wyroku wniosła powódka, zaskarżając go w całości i zarzucając:

1. naruszenie art. 841 § 3 k.p.c. poprzez jego błędną wykładnię i przyjęcie, że jakakolwiek wiedza o zajęciu ruchomości jest równoznaczna z rozpoczęciem biegu miesięcznego terminu do złożenia powództwa a prawidłowa wykładnia tego przepisu winna zmierzać do tego, że tylko pozyskanie szczegółowej wiedzy o zajęciu rozpoczyna bieg tego terminu.,

2. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie dowolnej oceny dowodów i przyjęcie, że powódka dowiedziała się o zajęciu w dniu 22 listopada 2015 roku.

W konsekwencji wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku i uwzględnienie powództwa w całości oraz zasądzenie kosztów postępowania, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku o przekazanie sprawy ponownie do rozpoznania Sądowi I instancji, pozostawiając mu rozstrzygnięcie o kosztach postępowania odwoławczego.

Podniosła, iż powódka zawiadomienie komornika o zajętych ruchomościach otrzymała w dniu 30 stycznia 2015 roku, a zatem 3 miesiące po zajęciu ruchomości w dniu 21 listopada 2014 roku. W myśl art. 847 § 2 k.p.c. komornik zobowiązany był powiadomić osoby wskazane przez dłużnika o zajęciu. W razie zaniedbania tego obowiązku komornik wraz ze Skarbem Państwa ponosi odpowiedzialność względem osób trzecich za szkodę, jaka poniosły np. w postaci niemożności wytoczenia powództwa z art. 841 k.p.c. W ocenie skarżącego trudno zatem uznać za trafne twierdzenia, aby na podstawie mglistych informacji jakie posiadała strona powodowa, miała już wytaczać powództwo określone w art. 841 k.p.c. Gdyby przyjąć tezę Sądu I instancji zdaniem skarżącego zbędne byłoby wysyłanie przez komorników pism o zajęciu, gdyż w toku sprawy badałoby się jedynie okoliczność czy strona powzięła faktyczną wiedzę o zajęciu. Podniosła, iż do momentu otrzymania zawiadomienia komornika powódka nie wiedziała o tym, w jakiej sprawie zajęcie zostało dokonane, w szczególności nie wiedziała z czyjego wniosku toczy się postępowanie egzekucyjne i który komornika sądowy je prowadzi. Zatem nie miała elementarnej wiedzy do skutecznego wniesienia powództwa przeciwegzekucyjnego. Posiadała jedynie informację o fakcie zajęcia przez nieoznaczonego komornika jej ruchomości. Do dnia otrzymania zawiadomienia nie widziała protokołu zajęcia. Podniósł, iż dłużnik nie udzielił jej takich informacji, zaś obie strony zgodnie przyznają, iż przeciwko dłużnikowi toczy się wiele postępowań egzekucyjnych. W związku z powyższym powódka nie mogła wywnioskować, w której dokładnie sprawie zajęcie zostało dokonane.

Pełnomocnik pozwanego wniósł o oddalenie apelacji.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

apelacja jest niezasadna i podlega oddaleniu.

Zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. jest chybiony.

Stosownie do powołanego przepisu, Sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Ocena dowodów polega na ich zbadaniu i podjęciu decyzji, czy została wykazana prawdziwość faktów, z których strony wywodzą skutki prawne. Celem Sądu jest tu dokonanie określonych ustaleń faktycznych, pozytywnych bądź negatywnych i ostateczne ustalenie stanu faktycznego stanowiącego podstawę rozstrzygnięcia.

Ocena wiarygodności mocy dowodów przeprowadzonych w danej sprawie wyraża istotę sądenia w części obejmującej ustalenie faktów, ponieważ obejmuje rozstrzygnięcie o przeciwnych twierdzeniach stron, na podstawie własnego przekonania sędziego powziętego w wyniku bezpośredniego zetknięcia ze świadkami, stronami, dokumentami i innymi środkami dowodowymi. Powinna odpowiadać regułom logicznego rozumowania wyrażającym formalne schematy powiązań między podstawami wnioskowania i wnioskami oraz uwzględniać zasady doświadczenia życiowego wyznaczające granice dopuszczalnych wniosków i stopień prawdopodobieństwa ich występowania w danej sytuacji. Jeżeli z określonego materiału dowodowego Sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena Sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów (art. 233 § 1 k.p.c.) i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne. Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami, lub gdy wnioskowanie Sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo - skutkowych, to przeprowadzona przez Sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona.

Trudno stwierdzić, na czym polegać ma dowolność w ustaleniu przez sąd, iż powódka dowiedziała się o zajęciu ruchomości w dniu 22 listopada 2015 roku, skoro sam apelujący okoliczności tej nie podważa.

Nie jest trafny także zarzut naruszenia art. 841 § 3 k.p.c. poprzez jego błędną wykładnię.

W myśl cytowanego przepisu powództwo o zwolnienie spod egzekucji można wnieść w terminie miesiąca od dnia dowiedzenia się o naruszeniu prawa, chyba że inny termin jest przewidziany w przepisach odrębnych.

Dokonana przez Sąd I instancji wykładnia tego przepisu jest trafna. Z jego brzmienia wynika jednoznacznie, iż termin do wniesienia powództwa przeciwegzekucyjnego liczyć należy od dowiedzenia się o naruszeniu prawa, a zatem w realiach niniejszej sprawy od dnia 22 listopada 2015 roku. Rację ma Sąd I Instancji, iż termin ten należy liczyć od faktycznego dowiedzenia się o naruszeniu prawa. W taki sposób nakazuje liczyć ten termin zarówno orzecznictwo, jak i przedstawiciele doktryny. (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 12 marca 2015 r. I ACa 921/15 LEX nr 1667540 Wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 12 sierpnia 2016 r. I ACa 175/16 LEX nr 2114023)

Rozpoczęcie biegu tego terminu nie jest także w ocenie Sądu Okręgowego uzależnione od żadnych dodatkowych pouczeń. Nie zostało też skorelowane przez ustawodawcę z obowiązkiem komornika wynikającym z art. 847 § 2 k.p.c. W ocenie sądu, termin do wniesienia powództwa z art. 841 § 1 k.p.c. biegnie od daty zawiadomienia przez komornika jedynie wobec podmiotów, które nie mają możliwość dowiedzenia się o zajęciu wcześniej, z innego źródła, w tym od dłużnika.

Zauważyć należy, iż termin z art. 843 § 3 k.p.c. jest terminem krótkim, mającym na celu ograniczenie do minimum utrudnień w prowadzeniu egzekucji. Brak w ocenie Sądu Okręgowego podstaw do przyjęcia, iż wobec osoby, która de facto dowiaduje się o naruszeniu jej prawa następnego dnia po zajęciu, miałby być przedłużany do momentu otrzymania formalnego zawiadomienia od komornika, co w realiach niniejszej sprawy oznacza różnicę dwóch miesięcy. Reguły wykładni celowościowej nie pozwalają na przyjęcie takiej wykładni przepisu art. 847 § 3 k.p.c. jaką w apelacji forsuje powódka. W tym też celu w ocenie sądu wprowadzony został obowiązek informowania przez komornika osób trzecich o zajęciu- ma to na celu nie tylko ochronę komornika przed odpowiedzialnością odszkodowawczą, ale także przeciwdziałanie sytuacjom, w których przeszkoda w prowadzeniu skutecznej egzekucji z danego składnika ujawnia się w wiele miesięcy po zajęciu. Jak jednak wskazano, w ocenie sądu data otrzymania takiego zawiadomienia nie zmienia początki biegu terminu do wytoczenia powództwa wobec podmiotów, które wiedzą o zajęciu powzięły przed uzyskaniem zawiadomienia komornika. Gdyby ustawodawca chciał, aby oba te zdarzenia były ze sobą powiązane, dałby temu wyraz poprzez stwierdzenie, iż termin do wniesienia powództwa z art. 841 § 1 k.p.c. biegnie od zawiadomienia dokonanego przez komornika.

Odnosnie zarzutu, iż powódka w dniu 22 listopada 2015 roku nie miała wiedzy o tym w jakiej sprawie, jakiego komornika i z wniosku jakiego wierzyciela ruchomość objęta pozwem została zajęta, to termin miesięczny był wystarczający do uzyskania takich informacji.

W konsekwencji przyjąć należy iż wykładnia art. 841 § 3 k.p.c. dokonana przez Sąd Rejonowy była trafna, zaś apelacja powódki nie jest zasadna i podlega oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c. .

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 2 k.p.c. Na koszty te złożyły się os wynagrodzenia pełnomocnika pozwanego w kwocie 450 złotych, ustalone na podstawie § 2 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U z 2015 roku, poz. 1804)